

Ziemia Radomska

ODDZIAŁY: Opoczno, ul. Piotrkowska Nr. 26 A, telefon Nr. 28
Wierzbik, ul. Starachowicka Nr. 42
Ostrowiec, ul. Focha Nr. 12
Skarżysko, ul. Staszica Nr. 12.

GODZINY PRZYJĘĆ:
REDAKCJI od godziny 12-ej do 14-ej
ADMINISTRACJI od godziny 9-ej do 14-ej i od 17-19
RADOM, ul. PIŁSUDSKIEGO Nr. 12, telefon Nr. 23-65 i 23-66.

Mowa posła Czernichowskiego na posiedzeniu Sejmu

Warszawa. 22.3. Wczoraj popołudniu obradował Sejm przy nader licznej frekwencji posłów i dość napełnionej galerji. Przybyli również i liczni członkowie rządu. Na wstępie krótka dyskusja wywiązała się nad projektem ustawy o opodatkowaniu tłuszczów, który referował pos. Psarski. Referent wyjaśnił, że przedłożony projekt nie jest posunięciem fiskalnym lecz wybitnie zospodarczem i ma na celu ograniczenie importu sztucznych tłuszczów. Projekt ustala wysokość opodatkowania na 50 gr. od kilograma.

Po uchwaleniu tego przedłożenia Izba przystąpiła do obrad nad projektem ustawy o pożyczce wewnętrznej. Jak wiadomo pożyczka ta wypuszczona będzie w wysokości 200 milionów zł. i przeznaczona wyłącznie na inwestycje.

Nad ustawą o pożyczce inwestycyjnej zabierało głos dwu przedstawicieli opozycji. Zajęli oni stanowisko negatywne wobec pożyczki, motywując je tem, że pożyczka stanie się nowym obciążeniem ludności. Wywodom mówców opozycyjnych sekundował przedstawiciel Urzędników, pos. Makaruszka.

Ustawa o zatwierdzeniu zmian w statucie Banku Polskiego uchwalona została bez dyskusji. W ustawie tej między innymi umożliwia się Bankowi Polskiemu zakup papierów procentowych zarówno państwowych, jak i komunalnych, notowanych na giełdach krajowych, do sumy 150 milionów złotych.

Dłuższa dyskusja wywiązała się dopiero nad projektem ustawy o reformie podatku gruntowego. Ustawa ta jest pierwszym, jak zaznaczył jej referent, pos. Czernichowski, projektem reformy podstawowej podatku gruntowego. Projekt ten przewiduje zasadnicze podstawy przyszłego podatku gruntowego, najniższą i najwyższą granicę obciążenia oraz klasyfikację gruntów.

Jednolita klasyfikacja gruntów w całym państwie jako podstawa wymiaru podatku gruntowego przedstawia się jako potrzeba pierwszorzędna i po jej dokonaniu co nastąpi w najlepszym razie za lat trzy, wymiar podatku gruntowego oparty na wynikach klasyfikacji, stanie się dopiero najbardziej słusznym i sprawiedliwym.

W dyskusji nad tym projektem zabierał głos kilku przedstawicieli opozycji, przedstawiając swoje uwagi oraz życzenia i postulaty.

Przy debacie nad ustawą o podatku gruntowym przemawiał p. min. rolnictwa i reform rolnych Poniatowski, który zaznaczył m. in., że postawienie samej spra-

wy klasyfikacji gruntów podkreśla dostatecznie jaką wagę przywiązuje rząd do przeprowadzenia klasyfikacji w nastroju dalekim od obaw rolników, przy współdziałaniu ich najlepszej woli w wykonaniu czynności technicznej.

Z tą czynnością techniczną rząd wiąże nadzieje, że stanie się ona podstawą dla szeregu innych potrzeb państwa związanych z koniecznością szacunku ziemi, że może być pomocą także przy wymiarze wartości ziemi dla celów kredytowych i w pracach komasacyjnych.

Odpowiedziawszy na szereg uwag, poruszonych w toku dyskusji p. minister oświadczył w zakończeniu, że dobrze

przeprowadzona klasyfikacja będzie kosztowna i pochłonie kilkanaście milionów złotych. Jest ona na tyle kosztowna, że wprowadza się ją dopiero po kilkunastu latach istnienia państwa, które się przed tem przed nią cofało. Dzieło to powinno odbyć się przy współudziale całego rolnictwa, p. minister sądzi, że rząd ma prawo zwrócić się do panów posłów o pomoc w tej sprawie, albowiem wysiłek zmarnowany zemiściłby się na samych rolnikach. (Oklaski)

Po dyskusji projekt ustawy uchwalono w brzmieniu zaproponowanym przez komisję skarbową.

Inż. Józef Świdziński został uniewinniony

Wczoraj podaliśmy akt oskarżenia w sensacyjnej rozprawie byłego wyższego urzędnika tutejszej Wytwórni Broni, Józefa Świdzińskiego.

Oskarżony Świdziński do winy się nie przyznał, wyjaśniając, iż w owym czasie nie było Zarządu, nie było Rady Nadzorczej i dlatego sam się rzadził.

Po wysłuchaniu wyjaśnień oskarżonego Sąd przystępuje do przesłuchania świadków. Do rozprawy wezwano 12 świadków.

Bohaterem rozprawy jest, pracownik Fabryki Broni w Radomiu, Antoni Najbert, obecny członek Zarządu tej Spółdzielni.

Jest to jedyny świadek, który w sposób jasny i dobitny wskazuje na rozrzućną gospodarkę, jaką prowadził oskarżony Świdziński, będąc dyrektorem tej Spółdzielni, a co ważniejsze, otaczał się współpracownikami, którzy byli sądownie karani, jak to miało miejsce z kierownikiem jego biura w Spółdzielni, Kielgrzymskim Stefanem.

W sprawie tej zeznawał również obecny dyrektor Spółdzielni „Zdobycz Robotnicza” p. sierżant Lombarski Stanisław, który wskazał na to, że dzięki rozrzućnej gospodarce oskarżonego, Spółdzielnia znajduje się w opłakanym stanie materialnym, że powstał dług 30.000 zł., za który odpowiadać winien oskarżony i obecnie z tego powodu wiele członków Spółdzielni jest pokrzywdzonych.

Zeznało jeszcze kilku innych świadków o planach sporządzonych przez Świdzińskiego, wskazując na zbyt wysokie wynagrodzenie za wykonanie których pobierał oskarżony.

Sensacją dnia było ukazanie się przy pulpicie świadków adwokata Wasilewskie-

go Zygmunta, byłego prezesa Rady Nadzorczej Spółdzielni.

Św. Wasilewski zeznał, że inicjatywą byłego prezydenta Radomia Michalskiego została założona Spółdzielnia „Zdobycz Robotnicza”, że na jednym zebraniu wybrano oskarżonego dyrektorem tej Spółdzielni, zaś jego obrano prezesem Rady Nadzorczej. Przez długi czas nie było słychać nic o tej Spółdzielni, mało było członków i sprawa ta cała poszła w zapomnienie. Po latach dopiero zwołano nowe posiedzenie i wówczas podziękowano Świdzińskiemu za tę jego dobrą pracę dla Spółdzielni, nie wnoszono pretensji, gdyż uważali, że dla egzystencji Spółdzielni jest Świdziński konieczny i prosili, by nadal został dyrektorem.

Prok. Walkiewicz w swym mocnym przemówieniu wskazał na rabunkową gospodarkę, jaką prowadził oskarżony, omawiał szczegółowo sporządzenie przez oskarżonego planów dla Spółdzielni, krytykując kwalifikacje jego, a raczej pracę jego, mówił również o rachunkach na rozjazd, z których osk. Świdziński się nie wyliczał dokładnie, o pracownikach jego, którzy karani byli sądownie, przychem prosił o surowy wymiar kary dla niego.

Powództwo cywilne dla Spółdzielni wnosili adw. Lindeman.

Bronił oskarżonego rzeczowo i przekonywująco adw. Blejwas z Warszawy.

Sąd wychodząc z założenia, iż oskarżony Świdziński, pozostając bez Zarządu, bez zainteresowania się Spółdzielnią przez Radę Nadzorczą, gospodarował, jak umiał, jak chciał, że przywłaszczenia nie udowodniono, uznał, że brak jest dowodów winy i oskarżonego Świdzińskiego Józefa całkowicie uniewinnił.

Ar.

Krwawe starcie bezrobotnych z policją

London, 22.3. W Blains w hrabstwie Montmouth doszło wczoraj do burzliwych awantur i starć bezrobotnych z policją.

Bezrobotni w ilości około 10 tysięcy ludzi urządzili demonstrację przeciwko ustawie o bezrobociu. Po wiecu demonstranci uformowali kilka pochodów.

Oddział policji złożony z 80 ludzi usiłował rozpedzić jeden z pochodów przy pomocy pałek gumowych, gdy z drugiej strony nadciągnął inny pochód.

Demonstranci wzięli policję w dwa ognie. Część wdrapała się na hałdy i poczęła kamieniami bombardować zamknięty z dwu stron oddział policji.

Walka trwała kilka kwadransów. Dopiero przybyłe na samochodach posiłki policyjne zdołały demonstrantów rozproszyć.

W walce odniosło rany 50 policjantów, wśród demonstrantów jest 25 rannych.

Rany policjantów nie są ciężkie, bowiem tylko co do jednego zaszła konieczność pozostawienia go w szpitalu.

Wieś w płomieniach

Lwów. 22.3. We wsi Wieżałica w powiecie łańcuckim położonej niedaleko Leżajska wynikł pożar prawdopodobnie od iskry z parowozu. Wieś uległa niemalże całkowitemu spaleniu. Pastwą pożaru padło 14 gospodarstw w tem 42 budynki, 7 sztuk bydła, inwentarz gospodarczy oraz 20 kwintali zboża.

W akcji ratowniczej brało udział 6 straży pożarnych z Łańcuta i okolicznych miasteczek. Straty są bardzo poważne i sięgają 100 tys. zł. Bez dachu nad głową pozostało 62 osoby.

Starosta Opoczyński odchodzi

Starosta opoczyński p. A. Krauze opuścił zajmowane stanowisko.

Stanowisko to ma objąć starosta kozienicki p. C. Kowalski.

Na drucie telegraficznym

(—) Na polecenie prokuratora w Samborze aresztowano w gmachu sądowym w Drochobyczu adw. dr. Kaufmana. Adwokat posądzony jest o defraudację 250.000.

(—) W Nowym Wieruniu wybuchł groźny pożar w jednym z domów. W krótkie płomienie ogarnęły siedem sąsiednich domów, które spaliły się doszczętnie. Straty wynoszą przeszło 100.000 zł. W czasie akcji ratowniczej kilkanaście osób odniosło dotkliwie poparzenia.

(—) W Stanisławowie podczas urzędowania zmarł nagle na udar serca, pełniący obowiązki sędziego śledczego, 60-letni emeryt Piasecki.

Szykany antypolskie

Użhorod. 22.3. Władze powiatowe na Rusi Podkarpackiej prowadzą w dalszym ciągu wyteżoną akcję wydalenia obywateli polskich.

W ostatnich czasach zdarzyły się nawet wypadki, że żandarmerja z Wielkiego Berezdgo zmuszała do nielegalnego przekraczania granicy polskiej bezrobotnych o domniemanym obywatelstwie polskim lub nawet niepolskim, którzy urodzili się w Czechosłowacji i wykonywali obowiązek służby wojskowej w armji czechosłowackiej.

Aresztowania w związku z aferą Pietrasika

Do obecnej chwili władze policyjne m. in. aresztowały w związku z defraudacją Pietrasika prócz „bohatera” afery, Paduchową i jej syna, Z. Górskiego z zawodu murarza.

Zwłoki na torze

Na torze kolejowym w Szczęśliwicach, wkrótce po przejściu pociągu Warszawa — Katowice znaleziono dzisiejszej nocy zwłoki jakiegoś mężczyzny, zmiażdżone przez pociąg.

Przy denacie, liczącym około 36-ciu lat, nie znaleziono żadnych dokumentów, mogących stwierdzić tożsamość zmarłego.

GŁUPOTA CZY ZBRODNIA?

ANTYPAŃSTWOWE WYSTĄPIENIE OPOZYCJI W SEJMIE

Zestawny trzy fakty. Nic więcej, jak ich obiektywne, sprawozdawcze opisanie i zestawienie. Starczy ono, by spojrzeć w prawdziwą otchłań specyficznej deprawacji. By uświadomić sobie już niezwykłą demagogię opozycji, już nie opozycyjny manewr, a coś co przechodzi wszelkie pojęcia przyzwoitości i form walki politycznej, już nie bezbrzeżną głupotę, a złą wolę, godzącą w najżywniejsze interesy Państwa.

Fakt pierwszy. Toczy się w Sejmie rozprawa nad ratyfikacją polsko-niemieckiego porozumienia handlowego. Głos zabiera lider socjalistyczny, p. Niedziałkowski i biorąc asumpt do znanej uchwały rządu niemieckiego, wprowadzającej powszechną służbę wojskową woła:

— Niemcy przygotowują wojnę, Niemcy się zbroją!...

Na tem samym posiedzeniu Sejmu staje na mównicy towarzysz partyjny p. Niedziałkowski, posł z Zaremby i zastanawia się, jakie jeszcze oszczędności należałoby wprowadzić w budżecie państwowym.

— Budżet wojskowy — woła p. Zaremby — jest za wysoki! Tu należy przeprowadzić redukcję! Zmniejszyć wydatki na wojsko!

Przecieramy oczy już nie ze zdumienia a z przerażenia. Jakto? P. Niedziałkowski maluje na widnokręgu polityki nam wojny „zaczepnej i zaborczej”, a równocześnie p. Zaremby żąda, abyśmy redukowali naszą siłę zbrojną?

Więc jeśli prezes klubu socjalistycznego istotnie ma przekonanie, że Niemcy myślą o zaborczej wojnie — czyż nie jest obłądną rada p. Zaremby, abyśmy nasze wojsko redukowali?

Fakt drugi.

Do łaski marszałkowskiej wpływa wniosek klubu Wojciecha Korfańskiego. Żąda on nie mniej nie więcej jak tego, aby z ustawy wojskowej skreślić ustęp, upoważniający rząd w razie potrzeby do „wprowadzenia obowiązku pełnienia wojskowej służby pomocniczej”, natomiast

umieścić ustęp, że „pełnienie wojskowej służby pomocniczej nie może mieć miejsca na obszarze objętym stanem wojennym”.

Znów w osłupieniu czytamy te słowa... Jestże możliwe, aby Polakowi nie zadrzała ręka, gdy kładł podpis pod taki „wniosek”, pozbawiający Państwo w razie nieuchronnej konieczności obrony granic czerpania ze społeczeństwa sił?

Niestety, nie zadrzała im ręka... Wniosek taki faktycznie podpisali... Widnieją pod nim podpisy nie tylko sługusów korfańskich, ale też i całego tego pstrego wachlarza partyjnego, którzy natychmiast się rozwijają, gdy przytrafia się gratka „opozycyjna”. Jest na tym akcie hańby podpisany i p. Róg prezes Stronnictwa Ludowego wraz z całym orszakiem Mikołajczyków, Madejczyków, Mochńajów, jest również i p. Niedziałkowski z Żulawskim, jest enpeterowy Roguszczyk. Dziw, że nie ma Ignasiakównę z komuny, bo ta dopraw-

dy byłaby dopasowana do tego dobrego towarzystwa...

Fak trzeci. Główny organ PPS „Robotnik” ocenia na czołowej kolumnie ostatnie dekrety wojskowe niemieckie w Niemczech. I cóż ma polskiemu proletariatu do obawiania?

Oto — pisze — „Niemcy zechcą wnieść do traktatu z Polską, by wspólnie sięgać po dalsze cele”.

Jakie to są „dalsze cele”, w których ma wziąć udział Polska?

„Chodzi tu — zdradza polski organ socjalistyczny — o oderwanie Ukrainy sowieckiej...”

Ale to jeszcze nie wszystko. Co będzie — zastanawia się „Robotnik” — gdy dojdzie do sojuszu Francji z Sowietami?

I bez zająknięcia odpowiada, że wtedy Polska pójdzie z Niemcami przeciw Francji i Rosji, bo... „Innego wyjścia nie ma”.

Tu już nie osłupienie, nie przerażenie, nie ogarnia, a — obryzanie.

Cóż bowiem oznacza ta denuncjacja? Do czego zmierza? Czyba niema w Polsce żadnego uczciwego człowieka, któryby sobie nie zdawał sprawy, że od a do zet wszystko w tych wywodach „Robotnika” jest — nie możemy ominąć tego dosadnego wyrażenia — zelgane. Wie przecież nie tylko każdy obywatel w Polsce, ale też i politycy socjalistyczni, że jesteśmy z Francją w przymierzu, że — jak to niejednokrotnie autorytatywnie u nas stwierdzono — my wykonujemy nasze obowiązki sojusznicy — wie, że Polska nie ma najmniejszych zamysłów interwencjonistycznych na Wschodzie, że nie żywi żadnych apetytów terytorjalnych, że nie łączy nas żadne tajne ani netajne umowy, ani nawet współpraca z Niemcami, że Polska pierwsza w Europie stanęła na stanowisku „nieagresji” i dała mu wyraz w szeregu konkretnych umów dwustronnych, a umowy te nie są dla nas świętym papierem ani pustym słowem...

Jeśli czytamy więc takie koszmarnie insynuacje w dzienniku drukowanym w języku polskim, mamy tylko dwa przed sobą alternatywy: albo mamy tu do czynienia z bezbrzeżną głupotą, albo z „obcą agenturą”... Cui bono?

Bo przecież taka wykładnia „dalszych celów” Polski zostaje skwapliwie podchwytyną przez wroga nam czynników zagranicę. Idzie w świat, jako głos rzekomo polskiej opinii. Napietuwny to z całą stanowczością. Ten stały system denuncjacji wobec zagranicy nie ma nic wspólnego z polską opinią publiczną! Tak może mówić i pisać o „celach Polski” tylko albo dureń, albo — denuncjator.

Trzy fakty. Trzy fosforujące koszmarnie luki na bagnie, w którym ugrzęzło partyjństwo.

Jeden ze zbrojeń niemieckich wysnuwa wniosek, abyśmy redukowali armię. Drugi chce pozbawić Polski prawa do powoływania społeczeństwa do służby patriotycznej w razie potrzeby. Trzeci zachwascza opinię własnego narodu i świata zagranicę, że Polacy nie nawskroś „celami” polityki zagranicznej Polski.

A wszystko to „ad maiorem gloriam” partyj i partyjek, wszystko z tego ducha przekory i małości, która nie liczy się zupełnie z Państwem, ani z narodem, a tylko z „rozgrywką partyjną”.

Gasnący świat.

Ruch spółdzielczy

Na początku ubiegłego roku do Związku Spółd. Spoż. R. P. należało 845 spółdzielni. Od początku r. 1934 przyjęto 104 nowe spółdzielnie. Wykreślono zaledwie 14. Ponadto przyjęto od innych związków 43 spółdzielnie, oddając zaledwie 8. Tym sposobem obecnie do „Społem” należy 970 spółdzielni. Z tego spożywców — 90%, wspólnego zaspakajania potrzeb — 41, wytwórczych i pracy 13, związków okręgowych 5 i Bank „Społem”, centralę finansową spółdzielni spożywców.

Górniki polski w kopalniach holenderskich

Jak podają statystyki holenderskie w styczniu 1935 r. kopalnie prywatne i państwowe w Holandji zatrudniały 5,572 górników obcych, a mianowicie: 3,394 Niemców, 637 Polaków, 403 Jugosłowian, 193 Belgów, 284 Austriaków, 161 Czechów, 149 Włochów, 90 Węgrów, 15 Rosjan, 9 Francuzów i 87 górników innych narodowości.

W kopalniach państwowych pracuje 328 Polaków, w prywatnych zaś 359.

Ulgi dla ofiar powodzi

Minister sprawiedliwości wydał rozporządzenie o ulgach dla ofiar powodzi w zakresie wynagrodzenia notariuszów i pisarzy hipotecznych. Wedle tego rozporządzenia wynagrodzenie notariuszów za sporządzenie aktów pożyczki na odbudowę gospodarstw, zniszczonych przez powódź w roku 1934, udzielonej przez Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank Rolny, Komunalne Kasy Oszczędności lub spółdzielnie kredytowe, za sporządzenie aktów ustanowienia zabezpieczenia hipotecznego dla takiej pożyczki oraz za wydawanie wypisów z tych aktów wynosi połowę stawek ustanowionych w przepisach o takse wynagrodzenia notariuszów.

Również połowę stawek wynosi opłata pisarzy hipotecznych od wniosku o wciągnięcie do ksiąg hipotecznych tytułów dłużnych wymienionych w paragrafie poprzedzającym oraz od świadectw z wykazu hipotecznego, dotyczących wypisów tych tytułów. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości w tej sprawie obowiązuje do dnia 30 września r. b.

Odroczenie posiedzenia Izby Handl.-Przemysł.

Na zyczenie p. wojewody kieleckiego dr. Władysława Dziadosza oraz w związku z możliwością wzięcia udziału w konstytuującym zebraniu plenarnym Izby, p. min. Przemysłu i Handlu Henryka Floyar-Rajchmana, zebranie to nie odbędzie się w sobotę, dnia 23 marca br., lecz dopiero w następną sobotę, dnia 30 marca br. o godzinie 12-ej.

Wkrótce GRETA GARBO w najpiękniejszych — swoim filmie — Malowana Złotona

Prywatne urzędnictwa telefoniczne

Z dniem 1 kwietnia wejdzie w życie rozporządzenie ministra poczt i telegrafów o prywatnych urzędzeniach telefonicznych i telegraficznych.

Osoba czy instytucja, która chce założyć i używać tego rodzaju urządzenie, musi uzyskać zezwolenie po uprzednim zgłoszeniu we właściwej dyrekcji okręgu poczt i telegrafów specjalnego podania, do którego należy dołączyć plan projek-

owanego urządzenia i schemat połączeń elektrycznych oraz opis działania urządzenia. Tego rodzaju urządzenie nie może być oddawane w żadnym wypadku do użytku publiczności, ani nie może być łączone z urządzeniem telefonicznym lub telegraficznym do użytku publicznego, czy też urządzeniem prywatnym, założonym na mocy innego zezwolenia.

Wkrótce GRETA GARBO w najpiękniejszych — swoim filmie — Malowana Złotona

REPREZENTACYJNE WYTWORNE KINO „ADRIA”

Fenomenalna gwiazdka, o której z zachwytem mówi dziś cały świat, czteroletnia

Shirley Temple

w filmie

Tajemnica Małej Shirley

Od poniedziałku dnia 18 marca r. b.

Nadprogram

Buc Jones

w sensacyjnym filmie



Mściciel Prerji

Początek o godz. 3.30

Dziś i dni następnych!

Arcyzabawna komedia p. t.

KAPITAN KORKORAN

w której VLASTA BURJAN rozśmieszy do łez publiczność naszego kina.

Nadprogram DODATKI DŹWIĘKOWE.

Potężna manifestacja robotników Kielc na cześć Marsz. J. Piłsudskiego

W wtorek poraz pierwszy w Kielcach urządzono staraniem ZZZ, Uniwersytetu Robotniczego im. Adama Skwarczynskiego oraz OMP-u uroczystą akademię robotniczą ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Akademia odbyła się w sali kina „Uciecha” z udziałem ponad 700 robotników.

Zagaił i wygłosił krótkie przemówienie referent robotniczy Rady Wojew. BBWR p. M. Łukasiewicz.

Referat o Marsz. J. Piłsudskim wygłosił p. T. Jędrzychowski, poczem wyświetlano film p. t. „Nasz chleb powszedni”. W pewnej chwili przerwano film i p. Łukasiewicz, nawiązując do treści wyświetlanego filmu przedstawił istotę i potęgę pracy zespołowej kończąc słowami: „... tworzymy więc w myśl wskazań Wodza wspólnym wysił-

kiem i braterstwem jeden front robotniczy, ale nie pod rozkazami Moskwy, Genewy, Londynu, tej czy innej międzynarodówki — tylko pod przewodem naszej stolicy. Twórzmy nie międzynarodową fikcję, ale nasze dobro narodowe, które budować musimy wysiłkiem wszystkich stanów, w granicach własnego Państwa pod wodzą symbolu bohaterstwa i pracy Marsz. Piłsudskiego”.

Po przemówieniu zebrani powstali z miejsc, wzniesli trzykrotny okrzyk na cześć Marszałka i odśpiewali „Pierwszą Brygadę”.

Specjalne podziękowanie należy się p. prezydentowi miasta, insp. Lengasow, mgr. Siwcowi, kierown. Uniw. Robotniczego, za inicjatywę i zorganizowanie pięknej robotniczej uroczystości.

Z teatru

Dziś w sobotę dn. 23 b. m. w sali teatru Rozmaitości wystąpią tylko jeden raz znakomici artyści Marja Malicka i Aleksander Węgierek w 3-aktowej komedii D. Nocnemiego pt. „Świt, Dzień i Noc”.

Jest to zatem jedyna okazja ujżenia tej niezwykłej sztuki w świetnym wykonaniu znakomitych artystów, którzy osiągnęli niebywały wprost sukces zarówno w stolicy jak i w innych miastach, grając „Świt, Dzień i Noc” przeszło 1000 razy.

Początek o godz. 8 ej wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia.

Dla młodzieży dozwolone. Przedprzedaż biletów w Orbisie.

Kino Czary

W sobotę 23.III o godz. 1.30 i w niedzielę 24.III o godz. 12 i 1.30 po cenach popularnych wyświetla film p. t. KRÓL CYGANÓW z Jose Mojica w roli tytułowej, ponadto dodatki dźwiękowe. Ceny miejsc od 25 gr. do 49 gr.

Ogłoszenie o przetargu

Urząd Wojewódzki Kielecki ogłasza przetarg publiczny na dostawę 6.000 m³ łaszy lasowej, 2.000 m³ łaszy wikulowej oraz 80.000 szt. kółków do robót regulacyjnych przy moście na Trakcie Krakowskim na rzece Pilicy pod Białobrzegami. Szczegółowych informacji można zasięgać w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach, ul. Sienkiewicza Nr. 25, w pokoju Nr. 22, w Państwowym Kierownictwie Budowy mostu na Pilicy w Białobrzegach oraz w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Sandomierzu.

Tam też można nabyć druki ofertowe po cenie 3 złote. Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 kwietnia 1935 r. o godz. 10-ej w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach, ul. Sienkiewicza Nr. 25.

Za Wojewodę
Inż. K. Krug
Naczelnik Wydziału

Od poniedziałku dnia 18 marca r. b.

Hrabia Monte-Christo

Według nieśmiertelnego romansu A. DUMASA w rol. głównych: ELISSA LANDI i ROBERT DONAT Całość 2 serje razem

KINO APOLLO



Nabożeństwa

W uzupełnieniu sprawozdania z obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego w Radomiu podajemy, że w dniu 19 bm. odbyły się nabożeństwa w kościołach innych wyznań. W synagodze, odprawione przez p. rabina Kestenberga, który wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Z OPOCZNA

W hołdzie dla Marszałka Polski

Uroczystości imieninowe Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego obchodzone były w Opocznie godnie i oświecnie. Rozpoczęły się w dniu 18-tego akademją szkolną w sali kina miejskiego, oraz capstrzykiem. W dniu 19-tego na pl. Kosciuszki zebrali się organizacje: Zw. Strzelecki, Zw. Rezerwistów, Straż Pożarną, Zw. Zjednoczonej Młodzieży Wjejskiej, Kolejowe Przysp. Wojsk. i t. p. odd. policji państwowej. Po raporcie, przyjętym przez zastępcę starosty p. J. Lukomskiego, odprawione zostało uroczyste nabożeństwo przez ks. prałata Gąsiorowskiego, poczem nastąpiła defilada przed przedstawicielami władz. Przemówienie na rynku wygłosił nauczyciel z Opoczna p. Pawłowski.

W godzinach popołudniowych wyświetlony był film dla zamiejscowych p. t. „Rok 1914”. Wieczorem odbyła się akademja w sali kina miejskiego, przy udziale władz rządowych i samorządowych, oraz licznej publiczności. Wykonawcami akademji byli artyści Opery Ludowej w Warszawie, p. Herbstowa, p. Aladejski, Legion Młodych w Opocznie, p. Wasiewiczówna, p. Rott i p. Stoga. Akademję zgał baletmistrz m. Opoczna p. Tadeusz Jancini. Rumiem który się odbył w salach Zw. Pr. Ob. Kobiet, zakończony został dzień Imienin Marszałka.

Nie mniej pięknie wypadły uroczystości na terenie poszczególnych gmin.

Z życia strażackiego

W świetlicy strażackiej, mieszczącej się w remizie, odbyła się odprawa naczelników Straży Pożarnych w powiecie i ich zastępców pod przewodnictwem p. insp. Ptaszyńskiego Franciszka.

Tematem obrad było: omówienie ustawy przeciwpożarowej, statutów wzorowych, sposobu rejestracji, wytyczne wyszkolenia drużyn strażackich na rok 1935/36, plan działalności oddziałów, wychowanie obywatelskie, sprawy gospodarcze Straży, udział Straży opoczańskich w tegorocznym zjeździe wojewódzkim (30 czerwca).

Poszczególne sprawy referowały pp. Bandurski Bronisław, Szlirski Kazimierz, Ptaszyński Franciszek, instr. Hoffman. Władze rządowe reprezentował zastępca starosty p. Jan Łukomski.

Kurs pszczelarsko-ogrodniczy

W Radzicach odbył się tygodniowy kurs dla rolników pszczelarsko-ogrodniczy pod przewodnictwem p. inż. B. Rudnickiego. Liczba uczestników wynosiła 60.

Prelegentami byli pp.: insp. Kopczyński, inż. Rudnicki, instr. Kaminski, kier. Szymanski, instr. Stoga.

Nad program:

Z okazji Imienin Pana Marszałka Piłsudskiego okolicznościowy do-datek Pata pod tytułem:

„19 MARCA”

Starachowice-Wierzbnik

Teatr amatorski, jako czynnik kulturalny

Kultura życia zbiorowego młodzieży, koncentruje się zazwyczaj w świetlicach istniejących przy poszczególnych organizacjach społecznych. Świetlice takich na terenie Starachowic i Wierzbnika istnieje kilkanaście. Praca kulturalno-oświatowa rozwija się w nich pomyślnie, za pomocą urządzanych odczytów, pogadek, wieczornic i t. p. Kulminacyjnym jednak punktem, skupiającym młodzież, a nawet i starszych, jest niezawodnie teatr amatorski.

Nowa placówka świetlicowa, dla kobiet pracujących, założona w roku ub. przez sekcję Opieki Społecznej i Koło Rodziny Rezerw. w Starachowicach zorganizowała przedstawienie amatorskie składające się z dwóch komedii p. t. „Zięć z przeszkodami“, Raorta i „Zaręczyny w Plantacjach“ Bobowskiego, które odegrano dn. 16 b. m. w sali kina „Strażak“ w Starachowicach. Reżyserie objął p. A. Frankiewicz, dokładając wszelkich starań, ażeby grę amatorów doprowadzić do najwyższego artystycznego poziomu. Suflerkę i dekoracje przygotowała p. Nejmanowa oraz inne panie z opieki społecznej i panowie ze Zw. Rezerwistów.

Rezultat przedstawienia, mimo wielu przeszkód, dał znakomite wyniki, przynosząc widzom dużo miłego zadowolenia (amatorzy również) oraz około sto złotych czystego zysku, które przeznaczono na założenie biblioteczki świetlicowej.

Z pośród grających amatorów wyróżnili się werwą i dobrem odtworzeniem ról pp. H. Jasiński, K. Bilska, A. Składanek, oraz H. Dąbrowski, M. Morzycka, P. Kominkowa i St. Łagodziński. Pozostali amatorzy w osobach pp. Gruszkowej, Dziatkówny, Morzyckiego i Głuchowskiego, odegrali swoje role bez zarzutu. Należy podkreślić tu również szczere chęci i dużo pracy ze strony wszystkich amatorów, którzy mimo uciążliwych prób i wielu przeszkód nie stracili chęci, zamierzając pracować i nadal.

Rozwój teatru amatorskiego w Starachowicach, który jest bardzo pożądaną nastąpić może jedynie wówczas, gdy teatr będzie posiadał własną salę i własną scenę dostępną w każdej chwili. Brak ten obecnie daje się odczuwać dotkliwie miejscowym organizacjom.

Należy jeszcze podkreślić obywatelski czyn zarządu kina „Strażak“ który tym razem bezinteresownie ofiarował salę na przedstawienie.

K. L.

Nowiny radiowe

Nadawanie filmów drogą radiową

Na ostatnim posiedzeniu Związku inżynierów amerykańskich postanowiono przeprowadzić obliczenia celem ustalenia, jaki byłby koszt nadania przez radio zwykłego filmu. Jeżeli okaże się, że te koszty, przy zastosowaniu nowej aparatury technicznej, którą się teraz wykańcza, są znacznie niższe, marzenia o telekinematografii staną się rzeczywistością.

Czy wiecie, że...

Więcej niż połowa abonentów radja austriackiego żąda tylko „muzyki, muzyki i niczego więcej, tylko muzyki“.

* * *

W Austrii wytyępiono radjopajęczarstwo zapomocą ustawy, która przewiduje odpowiedzialność dozorcę domu wobec władzy za wszystkich lokatorów posiadających aparaty radiowe.

* * *

Prefekt policji w Paryżu wydał rozporządzenie, na mocy którego odbiornik radiowy w taksówkach winien być tak zainstalowany, by audycję słyhać było tylko wewnątrz taksówki i aby nie odwracała ona uwagi szofera. Odbiornik nie może być czynny w czasie postoju wozu, ani też w godzinach między 10 wieczór a 7-ą rano.

Lokcji gry na skrzypcach najnowszą metodą udziela Laureat Paryskiego Konserwatorium Muz. Zbigniew GÓRZYŃSKI. Ceny przystępne. Dla skrzypków zawodowych ulgi. Ul. Pierackiego Nr. 12, mieszkania 10. 762

Smierć stalowym robotom!

3 tysiące robotników podpaliło fabrykę robotów

Strażujący robotnicy fabryki t. zw. robotów w Detroit w Ameryce zniszczyli wszystkie maszyny przedsiębiorstwa oraz całe urządzenie i podpalili w końcu budynek fabryczny. Z całego olbrzymiego kompleksu zabudowań pozostały tylko osmalone mury.

Fabryka ta dostarczała „stalowych ludzi“ — robotów w tysiącach sztuk rozmaitym domom towarowym i biurom na całym świecie. Roboty te pełniły służbę dzień i noc w roli stróżów, puszczane w ruch prądem elektrycznym. Każdego roku wracały one do fabryki, gdzie poddawano badaniu ich sprawność. Właściciel fabryki Blommann był panem 12 000 robotów ze stali i aluminium, posłusznych każdemu jego skinieniu. Maszyny te wygłaszały pozdrowienia u progów domów handlowych, wskazując publiczności drogę do kas, regulując ruch i zastępując całe masy żywych robotników.

Roboty te pełniły również straż w

banku angielskim, pilnując skarbów w opancerzonych podziemiach, przyczem zastępowały najsilniejszych ludzi.

Robotnicy fabryczni, podburzani ustawicznie przez towarzyszy, którzy wskutek konkurencji „ludzi maszyn“ nie mogli znaleźć pracy, zapalali ślepą nienawiścią do wytwarzanych przez siebie robotów, która wyraziła się w zupełnym zniszczeniu fabryki.

Jeszcze w sobotę znajdowała się fabryka robotów w pełnym rozkwicie, produkując dziennie 20 do 25 sztuk „ludzi-maszyn“, z których każdy ważył po 300 kg. Na dany znak rzucili się robotnicy na maszyny i aparaty, niszcząc je zupełnie. Fabryka stanęła w ogniu.

3.000 bezrobotnych przy pomocy swych towarzyszy, pracujących w fabryce zniszczyło zakłady fabryczne doszczętnie, aby w ten sposób zapobiec dalszej zgubnej konkurencji „ludzi ze stali“.

Hypnotyzer Matuszki aresztowany

Białogród. 22.3. Do sądu w Subolicy zgłosił się adwokat dr. Karol Grekusz, składając sensacyjne zeznanie, iż on to właśnie hypnotyzował Matuszkę, w celu skłonienia go do dokonywania zamachów dynamitowych na pociąg. Jak wiadomo, bezpośrednio przed zamachem pod Bia Torbagy Matuszka bawił w okolicy Suboticy, adw. Grekuskę aresztowano.

Książki nadesłane

Tomik III „Wychowania fizycznego kobiet“. Narciarstwo.

W opracowaniu dr. Hanny Jabłczyńskiej — Jędrzejewskiej przy współpracy A. Heinricha, dr. S. Leszczyńskiego i St. Żytkowiczowej. Część lekarską opracowała dr. Wanda Czarnocka — Karpińska. Pod redakcją — K. Muszałówny i doc. E. Reichertówny. Nakładem Głównej Księgarni Wojskowej. Cena 5 50 zł.

Obecnie ukazujący się tom „narciarstwa“ jest pracą wszechstronną. Temat znalazł ujęcie syntetyczne i opracowanie tak szerokie, że uwzględnione w książce tej zostały wszystkie zagadnienia, nawet ubocznie z samym sportem narciarskim związane.

Zarys historii narciarstwa ze szczególnym uwzględnieniem narciarstwa polskiego stanowi wprowadzenie do tematu głównego. Ubranie narciarskie, sprzęt narciarski, jego konsekwencja i naprawa, wreszcie sprzęt turystyczny — omówione zostały według najnowszych wymogów i na zasadzie wieloletniego doświadczenia. Technika jazdy obejmuje wszystkie szczegóły sztuki narciarskiej poczynając od elementarnych wiadomości, kończąc na technice zawodniczej. Specjalny rozdział poświęcony został sprawie szkolenia narciarzy na kursach, zaprawie przed sezonem zimowym, wskazówkom dla instruktorów, wreszcie — szkoleniu dzieci. Turystyka narciarska znalazła omówienie od zagadnień terenowych aż po biwakowanie w śniegu. Zawody i wszelkiego rodzaju odznaki narciarskie ujęte zostały zarówno od strony przepisów, jak i wskazówek praktycznych. O gatunkach śniegu, smarowaniu nart, o fotografowaniu w zimie, wreszcie o odżywianiu — mówią krótko, lecz praktycznie i fachowo specjalne rozdziały. Obszernie potraktowana „opieka lekarska w narciarstwie“ poraż pierwszy na łamach narciarskiego podręcznika służy swym czytelnikom nie tylko dokładną charakterystyką możliwych uszkodzeń i wypadków, lecz jednocześnie podaje szczegółowo środki zaradcze.

Rozdział o charakterze bieżąco-informacyjnym, o mapach i o literaturze narciarskiej zamyka całość.

Książka przeznaczona jest nie tylko dla instruktorów i lekarzy, nie tylko dla zawodników, i turystów, lecz — także dla wielkiej szarej masy narciarzy początkujących. Swem ujęciem praktycznym odda nieocenione usługi każdemu, zarówno w technice jazdy, jak w organizacji wycieczki, w wyborze sprzętu, ubrania i t. d.

Najlepsze, najmiłsze i najtańsze prezenty dla rodziny i przyjaciół to
kuchenki, żelazka, grzejniki do rurek poduszki i inne
Do nabycia na dogodnych warunkach
w Radomskim Towarzystwie Elektrycznym
Sp. Akc. w Radomiu
ul. Traugutta 53.

Strojenie i reperacja fortepianów i pianin J. Golmer. Radom Szwarliowska
18 Tel. 22-40.

Po gruntownym remoncie została otwarta RESTAURACJA-CUKIERNIA „CRISTAL”

Codziennie koncerty. Śniadania od 60 gr. Lokal czynny od godz. 7.30 rano. Obiady z 3-ch dań — 1 zł. 50 gr. Barowe dania po 50 gr. Kolacje a la carte. Wyborowe wódki — gatunkowe nalewki — koniaki krajowe i zagraniczne — likiery w najlepszym wyborze — wina. Grzeczna i szybka usługa. Cukiernia pod kierunkiem długoletniego cukiernika „Loursa“ w Warszawie J. Sandałowicza 2 razy dziennie świeży wypiek ciastek.
Tanio — wykwintnie — smacznie. 1257—30

PRZY ZAKŁADZIE MASARSKIM

A. GORCZYCKIEGO — RADOM, — ul. Focha Nr 7

otwarty został

Dział sprzedaży mięsa wołowego, cielęcego i wieprzowego.

Poleca na święta:

Znane ze swej dobroci szynki i inne wyroby masarskie po cenach kryzysowych. 1346

NA SEZON WIOSENNY I LETNI

wytworne okrycia damskie,
ubioory męskie, uczniowskie,
i dziecinne w olbrzymim
wyborze na raty i za gotówkę

POLECA

J. Senator

R A D O M
Żeromskiego 20

w p o d w ó r z u
tel. 1506, 1507.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA F. O. M.

Prenumerata: miesięczna zł. 3. — Konto czekowe P. K. O. Warszawa 60.650 — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.
CENA OGŁOSZEN: Za wiersz milimetrowy na 1 stronie przed tekstem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str. i dalsze w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr. Nekrologi za wiersz 0 gr. Komunikaty, ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu i miejsca ogłoszeń.

Redaktor odp.: LUDOMIR SZERSZENOWICZ

Wydawca — Spółdzielnia wydawnicza spółdz. z odp. udział.

Druk Zakł. Druk.-Lit. „J. K. Trzebiński“ — Radom, Żeromskiego 28.